
Polski i amerykański wymiar sprawiedliwości
w czasie i po pandemii COVID-19

Komunikacja sądów z opinią publiczną

Weronika Majek

Opracowała: Weronika Majek

Redakcja: Bartosz Pilitowski i Daria Hofman

Korekta: Sunniva Szczepanowska-Lay

Projekt graficzny, skład i łamanie: Michał Popiela

Zdjęcie na okładce: Caleb Oquendo / pexels.com

Wydawca: Fundacja Court Watch Polska



AMBASADA
STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

Raport został wydany w ramach projektu pt. „Polski i amerykański system prawny w czasie i po pandemii COVID-19” współfinansowanego przez Ambasadę Stanów Zjednoczonych w Polsce.

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons:

© ⓘ ⓘ ⓘ ⓘ Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych
4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

ISBN 978-83-959265-9-4

Toruń 2021

Spis treści

| | |
|--|----|
| Wprowadzenie | 4 |
| Znaczenie komunikacji sądów z opinią publiczną..... | 4 |
| Dziennikarstwo śledcze i reporterzy sądowi a specjalizacja zawodowa | 6 |
| Dziennikarstwo dochodzeniowe w Polsce, a dziennikarstwo śledcze w Stanach Zjednoczonych..... | 9 |
| Rzecznicy sądu i Biura Prasowe Sądów | 11 |
| Zasady uczestnictwa w rozprawach – przykłady z polskich sądów rejonowych i okręgowych | 14 |
| Zasady uczestnictwa w rozprawach – przykłady z amerykańskich sądów federalnych i stanowych..... | 19 |
| Wnioski..... | 25 |
| English Summary | 26 |

Wprowadzenie

W niniejszym opracowaniu omówione są zagadnienia dotyczące skomplikowanej relacji sądownictwa z opinią publiczną. W krótkim wprowadzeniu wyjaśniona zostanie rola dziennikarzy śledczych i reporterów sądowych oraz przedstawione będzie tło historyczne, na jakim wyłonił się zawód dziennikarza dochodzeniowego, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Polsce. Następnie

opisane zostaną zasady działania biur prasowych sądów amerykańskich i polskich oraz modele pracy rzeczników sądowych. Porównanie dostępności sądów dla mediów i publiczności w obu krajach pozwoli ukazać, w jaki sposób sądy działały przed 2020 rokiem, a co zmieniło się w wyniku walki z pandemią i zagrożeniem epidemicznym.

Znaczenie komunikacji sądów z opinią publiczną

Określenie mediów mianem czwartej władzy przypisuje się Edmundowi Burke, który, kierując do dziennikarzy słowa „jesteście czwartym stanem” (ang. *a fourth estate in the realm*), wskazywał na znaczenie mediów w polityce. Słowa te zostały przypisane twórcy nowoczesnego konserwatyzmu przez Thomasa Carlyle, jednak spopularyzował je Thomas Macaulay, nawiązując w ten sposób do przedstawicieli mediów, którzy poprzez obserwację, uczestnictwo i analizę życia społecznego kreują opinię publiczną. Wpływa ona w dużym stopniu nie tylko na decyzje i zachowania polityków, ale też na działania administracji i sądownictwo oraz na ocenę tych działań przez obywateli – czytelników, widzów czy obserwatorów (ang. *followersów*).

Można się spierać, czy media tworzą opinię publiczną, czy raczej opinię prasową, która później staje się filarem opinii publicznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że pracownicy mediów są pośrednikiem pomiędzy władzą, administracją i sądami, a ludźmi, którym w założeniu te instytucje służą. Przyjmuje się, że we wszystkich krajach o systemie politycznym uznawanym za demokratyczny, obieg informacji (w tym informacji medialnej) jest kwestią zasadniczą, a rzetelne komunikowanie o przebiegu procesów politycznych i zasadach podejmowania decyzji stanowi fundament dla kształtowania społecznej świadomości.

W obecnym dyskursie krytycznie ocenia się wpływ mediów na stan demokracji obywatelskiej. Platformom informacyjnym zarzuca się brak obiektywności, wskazuje się na kontrowersje związane z utrzymaniem i finansowaniem mediów, tworzeniem agend, przedstawianiem opinii w roli faktów¹ oraz używaniem propagandowych technik przekazu². To ostatnie, na poziomie filozoficznym związane jest z pytaniem, czy prawda i prawda ekranu są tymi samymi, czy dwiema różnymi prawdami³. Mimo tych wszystkich zarzutów zaryzykuję tezę, że to właśnie relacja na linii dziennikarz śledczy – wymiar sprawiedliwości staje się ostatnim pryzmą idealistycznego podejścia do roli czwartej władzy w nowoczesnej, aktywistycznej i oddolnej demokracji.

Gdy urzędnicy w sejmowych fotelach, w senackich komisjach i partyjnych kolorach doprowadzają do inflacji prawa, wprowadzając niejasne przepisy,

mnożąc ustawy, ignorując procedury ustawodawcze, to właśnie sądy dają nadzieję, na to, że państwo prawa nadal istnieje i służy ludziom, a nie politykom, choć i to przekonanie nie musi być niezachwiane⁴.

Zmiany proponowane w ustawach dotyczących sądownictwa w Polsce wywołały szeroki odzew społeczny, który rozwijał się w masowych protestach i demonstracjach. W konsekwencji prezydent Andrzej Duda, po konsultacjach ze środowiskiem prawniczym, zawetował w roku 2017 dwie z trzech proponowanych ustaw. To przykład tego, że gdy władza prawodawcza i wykonawcza w Polsce chcą nadmiernie ingerować w kompetencje władzy sądowniczej, opinia publiczna może żywo zareagować. Zgoła odmiennie sytuacja wygląda w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie relacje między politykami, a sędziami są sformalizowane inaczej niż w Polsce⁵.

-
- 1 P. Ciołkiewicz, 2012, Obiektywizm jako kapitał symboliczny w polu dziennikarskim. Przyczynek do analizy dyskursu dziennikarstwa [w:] *Studia Sociologiczne*, 204(1), s. 225-243.
 - 2 A. Nicholson, 2019, The Biased Truth: An Objective Perspective on Nonobjective News Reporting [w:] *Journalism and Ethics: Breakthroughs in Research and Practice*, s. 97-110.
 - 3 Por. M. Chylińska, 2014, Prawda jako zasada dyskursu dziennikarskiego [w:] *Zarządzanie w kulturze*, 15(2), s. 151-167.
 - 4 Przykładem podważania natury społecznej oburzenia wobec wprowadzania zmian w sądownictwie jest dyskusja na temat protestów, które miały miejsce w 2017 roku, za: A. Węglińska, 2018, Astroturfing internetowy a zagrożenie bezpieczeństwa – protesty w obronie sądów w Polsce, boty i dezinformacja [w:] *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego*, 12(1), s. 68-81
<https://rocznikbezpieczenstwa.pl/ojs/index.php/rbm/article/view/450>
 - 5 A.M. Ludwikowska, R.R. Ludwikowski, 2008, Sądy w Stanach Zjednoczonych: struktura i jurysdykcja, s. 102.

Schodząc jednak z politycznych wyżyn na kwestie przyziemnej codzienności: w sytuacji, gdy dojdzie do zbrodni, przestępstwa lub konfliktu rodzinnego, to właśnie w sądzie obywatel bezpośrednio odczuwa wpływ administracji państwowej na swoje życie. Jeśli wyjdzie z sądu z przekonaniem, że proces był sprawiedliwy, to nawet jako przegrany w procesie będzie miał przekonanie, że żyje w sprawiedliwym kraju. I dlatego rzetelne informowanie o przebiegu rozpraw sądowych, ale też o tym, jak dokonuje się subsumpcji, w jaki sposób prezentuje dowody oraz jak sędziowie uzasadniają swoje wyroki jest tak ważne. I właśnie w obliczu zmian mediów oraz dewaluacji znaczenia przekazu medialnego, reporterzy sądowi mogą okazać się najlepszym powiernikiem interesantów instytucji sprawiedliwości. Zwłaszcza w zachodzącym obecnie procesie judykalizacji polityki⁶, gdy kryteria pozamerytoryczne mają wpływ na przykład na rozwój kariery zawodowej sędziów, objaśnianie zawitości prawniczego świata może korzystnie wpłynąć na postrzeganie judykatury oraz podniesienie poziomu zaufania społecznego do trzeciego filaru władzy.

Dziennikarstwo śledcze i reporterzy sądowi a specjalizacja zawodowa

Za miejsce narodzin dziennikarstwa śledczego uważa się Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (USA), gdzie Benjamin Harris publikował informacje o lokalnych aferach. Autor reportaży o „papieskim spisku”, wcześniej wydawanych (i zakazanych) w Londynie, w Bostonie też nie cieszył się sympatią władz i dość szybko został zmuszony do zamknięcia wydawanej przez siebie gazety. Od tego czasu wiele się zmieniło, a marzenia gubernatorów, by równie łatwo, jak w XVII wieku zamykać usta lokalnej prasie, zostały ukrócone.

6 Proces dotyczy zmian w postrzeganiu sądów, których rola kiedyś definiowana była jako niezależna od władz ustawodawczych i wykonawczych (parafrazując słowa Monteskiusza: władza sądu jest niemal żadna), a obecnie przyjmuje się, że wpływ sądów na decyzje polityczne jest znaczący i nabiera na sile. Związany jest ze zdolnością do utrwalania lub zmiany ładu politycznego i przybrał miano sądowego aktywizmu. Por. D. Skrzypiński, 2014, Odpowiedzialność sędziów w świetle zjawiska judykalizacji polityki [w:] Wrocławskie Studia Politologiczne, 17, s. 53-64; A. Krzynówek-Arndt, 2017, Związanie sumieniem a granice władzy sędziowskiej w kontekście normatywnych modeli sądowego stosowania prawa [w:] Forum Prawnicze, nr 5 (43), s. 20-35; P.J. Wahlbeck, 1997, The life of the law: Judicial politics and legal change [w:] The Journal of Politics, 59(3), s. 778-802; J.A. Ferejohn, F.M. Rosenbluth, C.R. Shipan, 2004, Comparative judicial politics, dostępne na SSRN 1154123.

W Stanach Zjednoczonych względnie szybko pojawiły się instytucje, które z jednej strony miały mitygować dziennikarzy zbyt lekko rzucających oskarżenia nie poparte dowodami, a z drugiej ograniczać zapędy lokalnych władz, zmierzające do zamykania redakcji⁷. Bill Kovach i Tom Rosenstiel w swojej typologii dziennikarzy śledczych rozróżniają trzy podstawowe role:

- **pierwotne dziennikarstwo śledcze** (odkrywanie nowego tematu-przestępstwa, praca z dowodami i informatorami);
- **dziennikarstwo objaśniające i interpretujące** (dotyczy spraw, które już zostały upublicznione i procesów, które już się toczą);
- **dziennikarstwo sprawozdawcze i reportaże sądowe** (ich celem jest poszerzanie wiedzy oficjalnie ujawnionej przez instytucje oraz opisywanie procesów)⁸.

W Polsce dziennikarstwo śledcze i sądowe to stosunkowo młoda specjalizacja, choć do dziś część teoretyków uznaje, że w zasadzie – patrząc z perspektywy prawniczej – coś takiego nie powinno

istnieć, ponieważ prawo dowodowe pozwala zajmować się zbieraniem i analizą dowodów tylko odpowiednio wyspecjalizowanym służbom śledczym⁹. Zastrzeżenia te dotyczą głównie pierwszego wspomnianego typu dziennikarstwa dochodzeniowego, przede wszystkim w kontekście pracy nad zbieraniem i analizą dowodów. Niezależnie jednak od nich, nurt ten istnieje w polskim dziennikarstwie. Rozwinął się zwłaszcza po roku 1989, czyli w momencie, gdy media uzyskały w Polsce systemową niezależność, ugruntowaną w Ustawie Prawo Prasowe¹⁰. Choć nie da się ukryć, że pierwsze spotkanie dziennikarza śledczego z systemem sprawiedliwości następuje już na etapie odkrywania nowego tematu i poszukiwania informacji o niepokojących wydarzeniach, to jednak na potrzeby poniższego raportu skupimy się tylko na dziennikarstwie sądowym i procesowym.

Obiektywna ocena kondycji dziennikarstwa sądowego nie napawa optymizmem. Specjalizacja jest w zaniku, a poziom przygotowania tych reporterów, z którymi wymiar sprawiedliwości kontaktuje się najchętniej, pozostawia

7 Por. W. Majek, 2019, Dziennikarstwo śledcze jako działanie na granicy prawa: analiza wybranych przepisów w kontekście pracy reporterskiej, *Com. press* 2 (3).

8 B. Kovach, T. Rosenstiel, 2001, Are watchdogs an endangered species? [w:] *Columbia Journalism Review*, 40(1), s. 50.

9 Przykłady argumentów za takim ujęciem sprawy można znaleźć w pismach profesora Romualda Kmiecika za W. Majek, op.cit.

10 Prawo prasowe – Dz. U. 2018.1914 t.j.

wiele do życzenia. Problem zaczyna się już na etapie przygotowania studentów.

Wyszukiwarki kierunków studiów¹¹ wskazują, że tylko dwa ośrodki oferują kształcenie w kierunku dziennikarstwa śledczego: Akademia Ignatianum w Krakowie oraz Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. W ramach programów ogólnych innych uczelni zdarzają się zajęcia z dziennikarstwa śledczego, jednak nie dają one odpowiedniego przygotowania, o czym dziennikarz Wojciech Tumidalski wspomina w wywiadzie prowadzonym przez Bartosza Pilitowskiego z Fundacji Court Watch Polska¹². Dziennikarze regularnie myślą podejrzanego z podsądnym, podsądnego z oskarżonym, oskarżonego z obwinionym, wniosek odrzucony z oddalonym, a czynności dowodowe z postępowaniem dowodowym. W Polskich mediach takie pojęcia, jak aresztowanie, zatrzymanie i pozbawienie wolności są nagminnie stosowane zamiennie. I nie ma się co dziwić! Jako były dziennikarz i autor tego raportu muszę przyznać, że w pełni swobodnie poczułam się na sali sądowej dopiero po zakończeniu dwuletnich studiów kryminologicznych i wielokrotnej ob-

serwacji rozpraw w roli wolontariusza Fundacji Court Watch Polska, mimo iż wcześniej, zawodowo relacjonowałam już sprawy karne, w tym pamiętne morderstwo dokonane przez „nożownika z Piotrkowskiej”.

Końcowy efekt niskiej jakości pracy reporterów sądowych widać w publikacjach. Kłopoty zaczynają się już w drzwiach sądów: reporterzy mają problem z poruszaniem się po budynku, nie wiedzą, jak się zachować podczas rozprawy. Nieścisłości pojawiają się także kiedy „surowa” relacja z sali sądowej jest nudna i niezrozumiała, a dziennikarz musi ten sformalizowany język przetłumaczyć „z prawniczego na polski”. Rzeczkowy komentarz sędzi Barbary Zawiszy do historii o pani, która ma problemy z komornikiem został sprowadzony do obrazu biednej kobieciny, krojącej w kuchni tanią wędlinę¹³. Sędzia Barbara Zawisza wyjaśnia, że sytuacja prawna kobiety nie była tragiczna, jednak wyjaśnienia te zdominowane zostały przez obraz, a ten negatywnie wpłynął zarówno na wizerunek sędziego, jak i sądownictwa. Wzajemne niezrozumienie i nieznajomość specyfiki swojej pracy – sędziego względem dziennika-

11 www.studiamagisterskie.info; www.otouczelnie.pl oraz www.studia.gov.pl

12 Rozmowa z Wojciechem Tumidalskim – reporterem sądowym – o blaskach i cieniach tego ginącego zawodu, kanał You Tube Fundacji Court Watch Polska, 8 czerwca 2021 r. <https://www.youtube.com/watch?v=QkRyFfVaEo> [dostęp: 20.10.2021].

13 W. Świerczyńska-Głównia, 2019, Komunikowanie z perspektywy sali sądowej, Kraków, Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 96-97.

rza i odwrotnie – powoduje nieporozumienia między przedstawicielami obu zawodów. Brakuje kursów, warsztatów, szkoleń i wykładów, które przedstawiłyby problematykę prawną reporterom sądowym.

Dziennikarstwo dochodzeniowe w Polsce, a dziennikarstwo śledcze w Stanach Zjednoczonych

Polscy dziennikarze śledczy nie mogą liczyć na wsparcie także na kolejnym etapie kariery, gdy po zakończeniu nauki wchodzi do zawodu. Z jednej strony brakuje stowarzyszeń zawodowych¹⁴, które oferowałyby realną pomoc w pracy zawodowej, z drugiej ogólny spadek prestiżu zawodu dziennikarza ma wpływ na brak poczucia bezpieczeństwa reporterów śledczych. Choć w świetle Ustawy Prawo Prasowe dziennikarzem jest każda osoba realnie wykonująca ten zawód i utrzymująca się z zarobionych w ten sposób pieniędzy, niezależnie od formy zatrudnienia¹⁵, to jednak, aby w pełni korzystać ze specyficznej „wolności” regulowanej prawem prasowym dziennikarz powinien pracować na rzecz redakcji (art.7 Ustawy Prawo Prasowe).

Z tego względu osoby posiadające działalność, oferujące teksty w ramach umowy o dzieło czy opisujące rzeczywistość w ramach wolontariatu obywatelskiego nie mają w praktyce ustawowej ochrony lub korzystają z niej w ograniczonym zakresie. Biorąc pod uwagę, że dziennikarstwo śledcze to nurt, w którym dość często przekraczane są granice prawa¹⁶ brak zaplecza redakcyjnego to także brak wsparcia finansowego w przypadku ewentualnego procesu wobec dziennikarza naruszającego (świadomie lub nie) przepisy prawa.

Zgoła odmiennie sytuacja wygląda w Stanach Zjednoczonych. W USA uczelnie wyższe oferują tytuły licencjackie i magisterskie oraz specjalizacje

¹⁴ Od 2010 roku działa Fundacja Reporterów oferująca szkolenia, wsparcie finansowe i współpracująca z organizacjami dziennikarskimi, ale to kropla w morzu potrzeb.

¹⁵ K. Ziótkowska, 2013, Podstawy prawne zatrudniania dziennikarzy – główne pojęcia [w:] Pojęcia-Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 9, s. 219-220.

¹⁶ W kontekście reporterki sądowej najczęściej naruszany jest art. 241 kk o bezprawnym ujawnianiu wiadomości z postępowania przygotowawczego lub rozprawy. Inne przepisy, których naruszenie zdarza się dość często to art. 276 kk czy 212 kk.

w zakresie *Investigative Journalism* czy *Investigative Reporting*¹⁷. Ohio University oferuje specjalny program *Public Affair Journalism*, a pozostałe uczelnie, na których można odbyć studia w zakresie komunikacji i dziennikarstwa zazwyczaj proponują przynajmniej jeden kurs tematyczny, poświęcony dziennikarstwu dochodzeniowemu w ramach programu nauczania¹⁸. Dziennikarstwo śledcze i sądowe ma w USA długą historię – redakcje, stowarzyszenia i związki zawodowe miały czas, aby opracować szereg regulacji wewnętrznych i formalnych, których istnienie ma na celu ułatwienie pracy dziennikarzy dochodzeniowych. Redakcje rozumieją wagę i trudności pracy przy skomplikowanych sprawach i procesach. Zdarza się, że nad jednym tematem pracuje grupa ludzi (np. sprawa „Pentagon Papers”, która rozpoczęła się od przekazania 47 tomów tajnych

akt), podczas gdy w Polsce praktyka pokazuje, że częściej to jedna osoba pracuje nad wieloma tematami. W USA istnieje wiele różnego rodzaju organizacji wspierających pracę dziennikarzy śledczych, oferujących granty (*The Fund for Investigative Journalism*) oraz zasoby ludzkie i biura (*Fire Newsroom*). *The Crime Report* to sieć organizacji non profit z siedzibą w Nowym Jorku, która współpracuje z *Center on Media Crime and Justice John Jay College*, oferująca stypendia, współpracę i wsparcie w pracy. Dobrym przykładem jest też kalifornijski *Center for Investigative Reporting*, którego model biznesowy opiera się na grantach i dotacjach jedynie od osób i grup niezależnych politycznie. Jak opisuje Paulina Dużyk-Dyna w artykule „Dziennikarstwo śledcze: sensacyjna atrakcja w ofercie mediów czy ich misja”:

Nie ulega wątpliwości, że polskiemu systemowi prawnemu brakuje wiele do systemów państw zachodnich. To, że afery towarzyszą nam od początku przemian demokratycznych, to niestety aferzyści nie lądują tam, gdzie w odczuciu społecznym powinni się znaleźć. Sprawy ciągną się w nieskończoność, wiele niedługo się przedawni. Sądy i prokuratura wydają się bezradne. Do normalności trochę nam jeszcze brakuje. Afery FOZZ, Art-B, Polisy i inne spokojnie odchodzą w niepamięć, a wciąż przybywa nowych – starachowicka czy lekowa. Nie sposób ich wymienić. Ironią losu jest jednak to, że bohaterowie ujawnianych w prasie afer – które właśnie się przedawniają – skarżą teraz do sądów dziennikarzy, którzy te afery wykryli.

17 Obecne są m.in. na University of California, Arizona State University, University of New Haven, Columbia University, Northwestern, The City University of New York, University of Maryland, Brandeis University, University of Missouri.

18 Informacje pochodzą ze stron internetowych wymienionych uczelni.

„Już w tej chwili z powództwa negatywnych bohaterów naszych publikacji sądy karne ścigają z całą surowością autorów tekstów. Na przykład przed sądem gdańskim zmierza ku przedawnieniu proces oskarżonych w sprawie Digitalu. Autorów tekstu na jego temat sąd chciał koniecznie sądzić po trzech tygodniach od publikacji” – podkreśla Anna Marszałek, dziennikarka śledcza „Rzeczpospolitej”¹⁹.

Podczas gdy w Stanach Zjednoczonych już od kilku stuleci profesjonalizacja zawodu dziennikarza śledczego wydaje się imperatywem, w Polsce zawód ten nie tylko dopiero raczkuje, ale z uwagi na brak odpowiednich regulacji prawnych i zasad działania jest też niebezpieczny. Trudno nie mieć wrażenia, że wymiar sprawiedliwości traktuje dziennikarzy śledczych i reporterów sądowych jak osoby wrogie – najpierw podkradające śledczym dowody, potem ferujące wyroki przed sędziami, a na koniec podejrzane o nierzetelną pracę publicystyczną i za nią sądzone. I jesz-

cze przychodzą do sądu – cichego jak biblioteka – ze swoimi szeleszczącymi obiektami, kablami, kamerami i notatnikami. Bez zrozumienia formalnej części spraw przeszkadzają w przebiegu postępowania. Jednak powrócę do swojej pierwszej hipotezy – to właśnie relacja wymiaru sprawiedliwości z prasą może stanowić filar zdrowej demokracji w czasach mocno podzielonych nastrojów społecznych, a na jakość i styl pracy dziennikarzy śledczych mogą i powinni mieć wpływ przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości.

Rzecznicy sądu i Biura Prasowe Sądów

Polskie sądy wprowadziły nowoczesne standardy pracy rzeczników prasowych w 2015 roku. Jest to rezultat pracy Zespołu ds. Standardów Komunikacji w Sądach, powołanego w 2014 roku w celu wypracowania praktyk, których wprowadzenie poprawi wizerunek judykatury oraz jakość kontaktów z mediami. W skład zespołu weszli przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i Krajowej Rady Sądownictwa²⁰. Opublikowany w 2015 roku zbiór dobrych praktyk dla

¹⁹ P. Dużyk-Dyna, 2008, Dziennikarstwo Śledcze: sensacyjna atrakcja w ofercie mediów czy ich misja? <https://reporterzy.info/624,dziennikarstwo-sledcze-sensacyjna-atrakcja-w-ofercie-mediow-czy-ich-misja.html> [dostęp: 18.10.2021].

²⁰ KRS w 2010 roku przedstawiła rekomendację w sprawie organizacji pracy biur prasowych oraz konieczności powołania dwóch rzeczników w sądach do spraw karnych i do spraw cywilnych w sądach apelacyjnych i okręgowych.

sądów powszechnych stanowi zarazem realizację zaleceń Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa i składa się ze zbioru propozycji, mających poprawić komunikowanie sądu ze społeczeństwem. Znajdujemy tam m.in. takie propozycje:

- stworzenie możliwości wymiany informacji i doświadczeń pomiędzy przedstawicielami sądów i lokalnych mediów (spotkania, konferencje prasowe minimum raz na pół roku);
- spotkania przedstawicieli sądów w celu ustalenia spójnego planu komunikacji między sądami i poprawienia sprawności wzajemnego przekazywania informacji;
- organizacja warsztatów dla sędziów i dziennikarzy;
- ustalenie procedury przyjmowania dziennikarzy, która ograniczy zakłócanie pracy sądu i ułatwi pracę reporterów;
- wydzielenie pomieszczenia dla przedstawicieli mediów, operatorów kamer i fotoreporterów²¹.

Dokument, który był efektem wdrażania „Strategii Modernizacji Przestrzeni Sprawiedliwości na lata 2014-2020”

wprowadzał także jasne zasady organizacji biur prasowych, w tym następujące zadania rzecznika prasowego:

- informowanie mediów o działalności sądu i wyjaśnianie procedur sądowych;
- tłumaczenie przy pomocy środków przekazu medialnego istoty i skutków orzeczeń sądu;
- edukowanie w zakresie systemu sądowego w Polsce;
- tłumaczenie przepisów prawa;
- budowanie relacji z mediami.

Zarekomendowano też wyznaczenie pracownika biura prasowego, którego zadaniem ma być obsługa przedstawicieli mediów, czekających przed salą sądową oraz poprawa komunikacji między sędziami sądu a rzecznikiem, a także ujednoczenie trybu udzielania informacji (w tym tworzenie list mailingowych, publikowanie informacji na stronie sądu, udostępnianie wokandy oraz terminarza rozpraw i innych aktualności w zakładce dla mediów). Punktem wyjścia dla prac nad dokumentem było przekonanie o niskim zaufaniu obywateli do sądów oraz fakt, że dziennikarze często źle oceniali wcześniej współpracę z sędziami²².

21 Praca zbiorowa, 2015, Komunikacja i wizerunek sądów. Zbiór dobrych praktyk dla sądów powszechnych, Dokument opracowany przez Zespół Ministerstwa Sprawiedliwości i Krajowej Rady Sądownictwa przyjęty uchwałą KRS z dnia 19 czerwca 2015 r.

22 A. Twardowska, 2015, Sąd otwarty na media [w:] Kwartalnik Informacyjny Ministerstwa Sprawiedliwości „Na Wokandzie”, nr 24.

W Stanach Zjednoczonych sądy federalne i stanowe w ramach Biura Prasowego (*The Communications Office*) zobowiązane są do wyznaczenia osoby odpowiedzialnej za kontakt z mediami. Dodatkowo rzecznik *National Center for State Courts* (dalej: NCSC) odpowiada na zapytania medialne, ale też oferuje wsparcie wydawnicze i marketingowe dla oddziałów NCSC oraz stowarzyszeń sądowych. Sąd Federalny oferuje wsparcie dla dziennikarzy na stronie internetowej *US Courts*, gdzie opublikowane są wskazówki dla prasy oraz wszystkie informacje niezbędne w pracy reporterskiej. Znajdziemy tam: słownik pojęć prawniczych, zasady wstępu na sale sądowe oraz zasady uzyskiwania dostępu do dokumentów i dowodów.²³ Wytyczne te nie są jednak wiążące dla innych placówek. Jak podkreślają autorzy każdy sąd indywidualnie opracowuje zasady obsługi medialnej i należy się z nimi zapoznać na stronach internetowych poszczególnych sądów. Filmowanie i utrwalanie rozpraw w sądach federalnych jest co do zasady zakazane. Sędzia może wyjątkowo wyrazić zgodę na nagrywanie.

Przepisy szczegółowe pozwalają też, by Drugi i Dziewiąty Sąd Apelacyjny wydawały zgody na utrwalanie przebiegu rozpraw. Sądy apelacyjne mogą też udostępnić nagrania audio lub wideo z posiedzeń, a witryna Dziewiątego Sądu Apelacyjnego zapewnia transmisje na żywo. Trzy sądy okręgowe: SO dla Północnej Kalifornii, SO Guam oraz SO dla zachodniego Waszyngtonu udostępniają autoryzowane zapisy procesów cywilnych, przygotowane przez oficerów sądowych²⁴. Poszczególne sądy stanowe oferują zindywidualizowane zasady współpracy z mediami. Na przykład biuro prasowe Sądu Najwyższego w Los Angeles (*Communication Office Los Angeles Superior Court*) na swoich stronach internetowych publikuje informacje, newslettery, ogłoszenia publiczne i obwieszczenia. Reporterzy mogą też skorzystać z dostępnego tam dziesięciostronicowego słownika o przyjaznym tytule „Prawniczy żargon dla reporterów” (*Court-Speak Translated for Reporters*)²⁵.

²³ Federal Court: Media Basics, USCourts.gov, <https://www.uscourts.gov/statistics-reports/federal-court-media-basics-journalists-guide> [dostęp: 21.10.2021].

²⁴ Autoryzowane nagrania dostępne są na stronie Cameras in Courts: <https://www.uscourts.gov/about-federal-courts/judicial-administration/cameras-courts> [dostęp: 22.10.2021].

²⁵ LASC News Center, <http://www.lascourt.org/newsmedia/UI/newscenter.aspx> [dostęp: 21.10.2021].

Zasady uczestnictwa w rozprawach – przykłady z polskich sądów rejonowych i okręgowych

W 2016 roku wprowadzono istotne zmiany w brzmieniu artykułu 357 kpk²⁶, które zniósł obowiązuje wcześniej przesłanki, pozwalające sądowi na fakultatywne wydanie zgody przedstawicielom mediów na utrwalenie przebiegu rozprawy. Uregulowania obowiązujące wcześniej wymagały, by zgoda na zapis rozprawy była wydana po rozważeniu, czy występuje uzasadniony interes społeczny, czy techniczne wymagania prasy nie będą utrudniać przeprowadzenia rozprawy oraz czy zgoda na utrwalenie rozprawy nie stoi w sprzeczności z interesem uczestnika postępowania sądowego²⁷. Wprowadzone w 2016 roku zmiany znosiły konieczność analizy powyższy przesłanek i zmniejszyły ryzyko arbitralnych i nieuzasadnionych decyzji negatywnych, a zarazem otworzyły mediom możliwość wejścia

na każdą rozprawę jawną i zgłoszenia chęci rejestracji materiału w trybie pisemnym lub ustnym do protokołu przed rozpoczęciem postępowania. Pojawily się też głosy, że zmiany te mogą być zagrożeniem w postaci ujawniania i publikowania metod i sposobów popełniania przestępstw oraz źródeł zapewniania sobie alibi, prowokowania do piętnowania oskarżonych, obniżania poczucia bezpieczeństwa świadków (a przez to wpływania na treść ich zeznań) czy szerzej rzecz ujmując poprzez robienie z rozprawy medialnego spektaklu²⁸. Niezależnie od tych obaw ustawa jednak ułatwiła wstęp na rozprawy pracownikom mediów i ten stan trwał do momentu, w którym pandemia koronawirusa spowodowała zamknięcie sądów dla wszystkich osób, które nie zostały wezwane na rozprawę.

26 Dz.U.2021.0.534 t.j. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego.

27 J. Skawińska, 2019, Obecność środków masowego przekazu na rozprawie głównej w świetle zmian dokonanych ustawą z dnia 10 czerwca 2016 roku [w:] Zeszyty Naukowe UPH seria Administracja i Zarządzanie, 47(120), s.72-73.

28 Por. J. Zagrodnik, 2016, Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 451); S. Dobrzańska, 2016, Ochrona prawa do prywatności a relacjonowanie przebiegu rozprawy głównej w polskim procesie karnym [w:] Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM, 6; R. Koper, 2018, Jawność rozprawy głównej a gwarancje przewidziane w Konstytucji [w:] Problemy Prawa Karnego, 28(2), s.225-239.

Przed pandemią zasady uczestnictwa w rozprawach prezentowane były na stronach internetowych sądów. Opis specjalnych warunków uczestnictwa nie istniał. Dla mediów przygotowywano krótkie komunikaty, jak na stronie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu:

Udział mediów w rozprawie: w rozprawach przed Sądem mogą brać udział przedstawiciele mediów, jednakże dokonywanie rejestracji dźwięku i obrazu z przebiegu rozprawy, może odbywać się po uprzednim wyrażeniu zgody przez przewodniczącego składu orzekającego.

Przy czym zgoda ta może określać warunki rejestracji, na przykład miejsca ustawienia kamer i mikrofonów, aby nie utrudniały one przeprowadzenia rozprawy.

Preferowaną formą jest składanie pisemnych wniosków przed rozprawą albo ustnie do protokołu w trakcie rozprawy.

Niezależnie od tego przedstawiciele mediów są zobowiązani samodzielnie zadbać o przestrzeganie rygorów wynikających z ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. z 2018 r. poz. 1914 ze zm.).²⁹

Część sądów publikowała pogłębione zasady uczestnictwa w rozprawach dla mediów, na przykład na stronie Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w dziale dla dziennikarzy omówiono nie tylko zasady uczestnictwa w związku z artykułem 355 kpk (jawność postępowania), omówionym już artykułem 357 kpk, ale też ograniczenia w związku z przepisami z artykułu 356 kpk i artykułów 9 §1 oraz 152 kpc, a także artykułem 360 §1 kpk. Na stronie wyjaśniono też, jakie obowiązki ma dziennikarz uczestniczący w rozprawie niejawnej oraz zasady starania się o udostępnienie akt sądowych. Strona Sądu Okręgowego w Nowym Sączu jest przykładem, w jaki sposób jasno komunikować oczekiwania wobec dziennikarzy i wyjaśniać przepisy, którym podlegają³⁰. Na portalu SO w Nowym Sączu rzecznik nie tylko przewidział miejsce na wokandę sądów z całego rejonu (od Gorlic po Zakopane³¹), ale też umieszczał sprostowania

²⁹ Strona internetowa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, <http://bip.wroclaw.wsa.gov.pl/77/udzial-mediow-w-rozprawie.html> [dostęp: 19.10.2021].

³⁰ Strona Internetowa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu <https://www.nowysacz.so.gov.pl/index.php?p=m&idg=mg,77,79> [dostęp: 19.10.2021].

³¹ Publikowanie wokandy jest chyba dopiero w planach, bo obecnie te działy są puste [dostęp: 21.10.2021].

błędów, opublikowanych w artykułach w lokalnej prasie (ostatnie jednak jest z 2011 roku). Dziennikarze mogli zdobywać akta spraw i informacje o toczących

się postępowaniach w biurze rzecznika, natomiast dla pozostałych osób otwarte były Biura Obsługi Interesanta.

W trakcie i po pandemii

Przykładem dobrych praktyk biura prasowego jest portal Sądu Okręgowego w Gdańsku, na którym rzecznik publikuje newsletter (z wokandą, informa-

cjami o jawności rozpraw, terminami kolejnych posiedzeń oraz o tym, czy na rozprawę konieczna jest karta wstępu).

Newsletter Sądu Okręgowego w Gdańsku Od 18.10.2021r. do 29.10.2021r.

| październik | 18.10.2021r. | 19.10.2021r. | 20.10.2021r. | 21.10.2021r. | 22.10.2021r. |
|-------------|--|---|---|--|--------------|
| | 1.Sąd Okręgowy w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 30 /34 <i>IVK 246/20</i> p-ko Euzebiusz D. i inni godz. 9.00 sala 201 (następny planowany termin: 25.10.2021r.) | 1.Sąd Okręgowy w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 30 /34 <i>IVK 167/20</i> p-ko Przemysław Z. godz. 9.30 sala 228 | 1.Sąd Okręgowy w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 30 /34 <i>IVK 109/19</i> p-ko Jakub K i inni godz. 9.00 sala 101 OBOWIĄZUJĄ KARTY WSTĘPU (następny planowany termin: 09.11.2021r.) | 1.Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe ul. Piekarnicza 10 <i>IK 775/19</i> p-ko Marek Ł. godz.10.00 sala A40 sprawa z wyłączonej jawności (następny planowany termin: 25.11.2021r.) | |

Jednak już kolejny dział biura prasowego „Komunikaty” wydaje się dość ubogi – tylko jedna interesująca informacja w roku (trzy ostatnie wpisy są z 14 stycznia 2019 roku, 20 stycznia 2020 roku i 5 października 2021 roku)³². Na stronie sądu są także publikowane sprostowania i polemiki (ostatnie dwie z 2020 roku). Przykładem jasnego sformułowania oczekiwań wobec prasy jest opublikowany na stronie Sądu Okręgowego w Łodzi poradnik dla dziennikarzy³³.

Pandemia dość brutalnie przerwała proces otwierania się sądów na prasę, które w czasie obostrzeń chętnie wróciły do stanu sprzed rozpoczęcia wdrażania nowoczesnych zasad komunikacji z mediami, a po obluźowaniu restrykcji opieszale otwierały swoje drzwi dla publiczności. Na przykład w lipcu 2021 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku otworzył się już dla osób postronnych³⁴ natomiast Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe (przy ul. Nowe Ogrody 30/34) nadal wymaga, by osoba zainteresowana obecnością

32 Komunikat prasowy z 2019 r. dotyczy sprawy Stefana W. jednak jest tak lakoniczny, że trudno dociec, z jakiego powodu sprawa doczekała się komunikatu; komunikat z 2020 roku dotyczy frankowiczów i banku BPH SA, a z 2021 r. postępowania upadłościowego Amber Gold.

33 Poradnik dla dziennikarzy, Sąd Okręgowy w Łodzi, <https://lodz.so.gov.pl/index.php?p=m&idg=mg,120,124> [dostęp: 21.10.2021].

34 Za wyjątkiem sytuacji, w których Prezes Sądu wydał osobne zarządzenie o szczególnych środkach ostrożności i kartach wstępu.

w roli publiczności poprosiła o zgodę nie później, niż dwa dni przed datą rozprawy³⁵. Sytuacja jest o tyle ciekawa, że oba sądy mieszczą w tym samym budynku, mają wspólne BOI, a wejście następuje przez jedną bramkę elektroniczną. Podobnie było w 2020 roku w Sądzie Rejonowym Praga-Północ i Sądzie Rejonowym Praga-Południe, mieszczących się w budynku przy ul. Terespolskiej w Warszawie. Z powodu braku ujednoliconego zarządzenia, poszczególni prezesi ustanawiali różne normy i zasady bez skoordynowanych metod ich wdrażania. Ministerstwo Sprawiedliwości nie mogło jednak wydać rozporządzenia regulującego ogólnie zasady wpuszczania publiczności z powodu braku uprawnień, gdyż organizacja pracy sądów mieści się w kompetencjach ich prezesów.

Wcześniej, w czerwcu 2020 roku, gdy w gospodarce i wielu instytucjach powracano już do normalnego funkcyjono-

wania, nadal wiele sądów wciąż zakazywało wstępu osobom postronnym, co opisał magazyn „Press”. Redaktorzy magazynu wystali zapytanie do 45 Sądów Okręgowych – otrzymali odpowiedzi z 26. Przedstawiciele 24 sądów zapewniali, że w rozprawach jawnym media mogą uczestniczyć, natomiast w Sądach Okręgowych w Kielcach i Siedlcach rozprawy nadal odbywały się bez obecności reporterów i publiczności³⁶.

W większości sądów okręgowych w 2020 roku zasady uczestnictwa w rozprawach ustalane były przez prezesów. Osoby z mediów zobowiązane były do zgłoszenia chęci uczestnictwa w rozprawach najpóźniej do kilku dni przed rozprawą. Mimo rozluźniania zasad i nowych zarządzeń, dotyczących wpuszczania mediów na rozprawy, zdarzały się sytuacje takie, jak opisana 8 czerwca 2020 roku przez dziennikarkę Martę Gordziewicz na portalu Twitter:

*Stało się. Ochrona nie wpuściła mnie do SO w Krakowie. Nie dotarłam więc na rozprawę, która mnie interesowała. Zarządzenie prezesa SO działa, dziennikarze nie wejdą. Ręce opadają, bo instytucja, która winna być symbolem szacunku dla prawa, najważniejszego prawa nie przestrzega.*³⁷

35 Z mojego doświadczenia w roli wolontariusza Fundacji Court Watch Polska wynika, że, wystanie w tej sprawie listu elektronicznego nawet 7 dni wcześniej, może nie zapewnić wejścia na teren sądu, z powodu na przykład zagubienia się elektronicznej korespondencji, która do wydającego karty wstępu Biura Obsługi Interesanta dociera przez pośrednictwo sekretariatów, nadal zamkniętych dla osób z zewnątrz.

36 J. Stawiany, 2020, Niektóre sądy nadal zamknięte dla dziennikarzy, *Press.pl* z 26.06.2020, <https://www.press.pl/tresc/62230,w-czesci-sadow-dziennikarze-wciaz-nie-moga-uczestniczyc-w-rozprawach> [dostęp: 20.10.2021].

37 M. Gordziewicz, 08.06.2020, @Mgordziewicz, <https://twitter.com/MGordziewicz/status/1269933691045806080> [dostęp: 21.10.2021].

Zakaz wejścia dla publiczności i mediów nadal uzasadniany był koniecznością ograniczenia zagrożeń związanych z koronawirusem. Sąd w Krakowie otworzył swoje drzwi dla dziennikarzy 22 czerwca 2021 roku. Przykładem sądu, w którym *de lege lata* przywrócono udział mediów i publiczności w rozprawach, jednak *de facto* nie wydawano starającym się o wejście dziennikarzom kart wstępu jest Sąd Okręgowy w Olsztynie. Rzecznik Olgierd Dąbrowski-Żegalski w wypowiedzi dla magazynu „Press” tłumaczył, że zgód nie udzielano ze względu na małe powierzchnie lokali i wysokie ryzyko zarażeń. Co więcej, w wielu sądach o ilości dziennikarzy i publiczności nadal decydują sędziowie prowadzący rozprawę, a gdy liczba chętnych przekracza możliwości sali, decyduje kolejność zgłoszeń.

O tym, jak bardzo ograniczone zostało prawo do jawności rozpraw najklarowniej mówią liczby. Raport z Obywatelskiego Monitoringu Sądów Fundacji Court Watch Polska w 2019 roku powstał na podstawie niemal 4000 obserwacji prowadzonych przez 376 wolontariuszy³⁸, natomiast raport z roku 2020 opierał się na 3000 obserwacji, przeprowadzonych przez 244 osoby³⁹,

co wskazuje na spadek ilości obserwacji o 25%. Raport z 2020 roku skupiał się także na monitorowaniu naruszeń prawa do jawnego procesu. Na początku czerwca 2020 roku przeprowadzono pierwszy audyt dostępności sądów, w tym Sądu Najwyższego oraz wszystkich sądów powszechnych i administracyjnych w kraju (łącznie 392 instytucje). Interwencję w postaci wniosków o modyfikację niezgodnych z prawem zarządzeń Fundacja Court Watch Polska wystąpiła do 313 prezesów sądów. Po drugiej kontroli, w lipcu 2020 roku, okazało się, że próba wejścia wolontariusza na rozprawę w roli publiczności nie powiodła się w 50% placówek.

Brak jawności ogłoszenia wyroków może mieć poważne konsekwencje prawnokarne, z uznaniem wyroku za nieogłoszony włącznie. Jak wynika z raportu, jedyna próba omińnięcia ograniczeń pandemicznych i wprowadzenia alternatywnej metody zapoznania się z treścią wyroku podjęta została przez sędziego Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Nowym Sączu Bartosza Łopalewskiego, który swoje orzeczenia upubliczniał poprzez publikowanie nagrań w Internecie⁴⁰. Jak opisało w swoim komunikacie z 5 maja 2020

38 B. Pilitowski, B. Kociołowicz-Wiśniewska, Fundacja Court Watch Polska, 2019, Obywatelski monitoring sądów 2019, s. 8.

39 B. Pilitowski, B. Kociołowicz-Wiśniewska, Fundacja Court Watch Polska, 2020, Obywatelski monitoring sądów 2020, s. 11.

40 Szczegółową analizę zarządzeń oraz wdrażania obostrzeń w czasie pandemii można znaleźć w raporcie Obywatelski monitoring sądów 2020, s. 19-54.

roku Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, brak niezbędnej digitalizacji i informatyzacji sądów przy jednoczesnych brakach kadrowych doprowadził sądownictwo do „dramatycznej za- paści” i przyczynił się do pogłębienia trudności w wymierzaniu sprawiedli- wości w obliczu epidemii. Choć noweli- zacja kodeksu postępowania cywilnego wprowadzała możliwość korzystania z nowoczesnych kanałów komunika- cji już w 2015 roku, to jednak sądy niechętnie z niej korzystały. Pierwsze posiedzenie na odległość zorganizował Sąd Okręgowy we Wrocławiu w kwiet-

niu 2020 roku⁴¹. Przykładem nadziei jest Sąd Rejonowy Łódź-Śródmieście, który wdraża model prowadzenia po- stępowania sądowego on-line na każ- dym etapie procesowym i umożliwia mediom zdobycie wirtualnej wejściówki na rozprawę⁴². Elektroniczna wokanda informuje nas, że 22 października 2021 roku na 167 pozycji tylko 26 stanowiły rozprawy on-line, w tym 2 posiedzenie jawne on-line z 28 spotkań wirtualnych, 8 było odwołanych, a 11 odroczonech. Na 116 rozpraw tradycyjnych odroczo- no jedynie 15.

Zasady uczestnictwa w rozprawach – przykłady z amerykańskich sądów federalnych i stanowych

W sierpniu 2019 roku Marla N. Green- stein, dyrektor wykonawcza Komisji do spraw Postępowania Sądowego na Ala- sce napisała na łamach „The Judges’ Jo- urnal”, że znakomita większość sędziów z jednej strony odczuwa przed mediami strach i waha się oficjalnie wypowiadać, a z drugiej chciałaby poprzez prasę wyjaśnić swoją rolę oraz tłumaczyć

podejmowane decyzje. Mimo zakazu ko- mentowania trwających spraw i ograni- czeń dotyczących wypowiedzi w ramach kampanii politycznych, sędziowie w USA mają dosyć dużą swobodę w kreowaniu swoich relacji z mediami. Niechętnie jednak z tej wolności korzystają w oba- wie o to, że zostaną wciągnięci w pełen emocji dyskurs polityczny pozostałych

41 B. Pilitowski, B. Kociotowicz-Wiśniewska (red.), Fundacja Court Watch Polska, 2020, Sądy do- stępne przez Internet. Lekcje z Polski i 12 krajów świata, s. 94.

42 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia, posiedzenia on-line, <https://lodz.sr.gov.pl/posiedzenia-online,m,mg,346> [dostęp: 22.10.2021].

dwóch władz (wykonawczej i ustawodawczej)⁴³. Cały numer „The Judges Journal” z sierpnia 2019 roku, zatytułowany „Sędziowie i Media” (*Judges and the Media*), poświęcony jest obecności

sędziów w przestrzeni medialnej, w tym także w mediach społecznościowych. Zawiera też szereg analiz, wskazujących na to, że problematyka relacji sądów z mediami jest żywa i paląca.

Przed pandemią

W roku 2011 sędzia Steve Leben opublikował krótki poradnik dla judykatury, która zbyt chętnie zakazy związane z wystąpieniami publicznymi traktowała jako metodę na ogólne unikanie interakcji z mediami. Sędzia Leben radził więc, między innymi, by:

- nie traktować przedstawicieli mediów, jak wrogów;
- wyznaczyć do kontaktów z prasą pracownika sądu, który będzie dostępny zarówno w czasie rozpraw, jak i po godzinach pracy sądu;
- szukać sposobów na jak najbardziej dokładne objaśnianie tła danej sprawy;
- ułatwiać pracę mediom i rozumieć ich specyfikę (zwłaszcza w kontekście tempa pracy oraz terminów publikacji lub wydania materiału filmowego);
- informować odpowiednio wcześniej o planowanych wydarzeniach;

- w przypadku nakładania ograniczeń na media wyjaśniać ich powód;
- być odpowiednio przygotowanym do rozmowy oraz nie odpowiadać na pytanie, jeśli nie ma się odpowiedniej wiedzy w danej sprawie⁴⁴.

Ostatni punkt w ciekawy sposób podsumowuje przyczynę strachu w kontaktach z mediami nie tylko sędziów, ale też przedstawicieli innych zawodów, którzy z racji zainteresowania prasy nagle zostali postawieni przed mikrofonem. Wymaganie od siebie, by płynnie i klarownie wypowiadać się przed kamerą bez przygotowania, to bardzo wysoko postawiona poprzeczka. W końcu sami dziennikarze mają za sobą lata praktyki i szkoleń, pomagających im umiejętnie pracować z kamerą oraz obsługiwać profesjonalny sprzęt. Takiego przygotowania nie można oczekiwać od innych grup zawodowych.

Sędziowie są jednak szczególną grupą zawodową. Pełnią rolę publiczną, która

43 M.N. Greenstein, 2019, Judicial Ethics, Impartiality, and the Media [w:] *The Judges' Journal*, 58(3), s. 39-40.

44 S. Leben, 2011, Ten Tips for Judges Dealing with the Media [w:] *Ct. Rev.*, Vol 47, s. 38-40.

nie ogranicza się do orzekania na zamkniętej sali sądowej. Wskazuje na to analiza obecności sędziów w mediach społecznościowych, przeprowadzona przez *Global Judicial Integrity Network* w 2018 roku. Z jednej strony cytowane są tam zalecenia *The American Bar Association*, zachęcające sędziów do umieszczania postów:

Interakcje społeczne wszelkiego rodzaju, w tym w mediach społecznościowych mogą zapobiegać postrzeganiu sędziów jako ludzi oderwanych od rzeczywistości i wyalienowanych.

Z drugiej strony, opisane jest tam także zalecenie z Kodeksu Postępowania Sądowego Idaho:

Choć sędziowie nie mają zakazu publikowania w mediach społecznościowych, powinni zachować powściągliwość i ostrożność, nie identyfikować się jako sędzia, gdy angażują się w interakcję niezgodną z ograniczeniami wynikającymi z kodeksu oraz interakcje niezgodne z innymi normami z amerykańskich sędziowskich kodeksów etycznych; wskazane jest zachowanie wysokich norm etycznych oraz postaw promujących zaufanie społeczne⁴⁵.

Niezależnie od tego, jakie oczekiwania wobec sędziów i ich obecności w tradycyjnych lub nowoczesnych środkach masowego przekazu stawiają kodeksy etyki sędziowskiej, pierwsza poprawka do amerykańskiej konstytucji zapewnia zarówno publiczności, jak i mediom prawo dostępu do postępowań i akt sądowych. Sąd Najwyższy (*Supreme Court*) przyjął, że prawo do uczestniczenia w postępowaniu karnym jest związane z wolnością słowa i stanowi filar społeczeństwa demokratycznego oraz pozytywnie wpływa na rzetelność postępowań. Prawo obecności na rozprawach nie jest absolutne, jednak sąd przed wydaniem odmowy musi rozważyć wszystkie argumenty oraz uzasadnić swoje stanowisko. Powyższe rozważania nie odnoszą się do procesów cywilnych oraz nie mają zastosowania w sądach dla nieletnich. Co do zasady otwartość sądów dotyczy także tych rozpraw, jednak sędzia może mieć uzasadnione powody, by media z nich wykluczyć (w tym ochronę prywatności uczestników, konieczność ochrony tajemnicy handlowej czy informacji poufnych).

⁴⁵ Praca zbiorowa, 2018, *Use of Social Media by Judges, Discussion Guide for The Expert Group Meeting*, Wiedeń.

W 2016 roku pojawił się przewodnik opracowany przez prezesów sądów (*Conference of Chief Justices*) oraz administrację sądu stanowego (*Conference of State Court Administrators*) ze wsparciem Państwowego Instytutu Sprawiedliwości (*State Justice Institute*) zatytułowany „Przygotowania na okoliczność pandemii” (*Preparing for a Pandemic*). W części poświęconej zasadom działania sądów dopuszcza się ograniczenie liczby publiczności, a decyzję o wprowadzeniu limitów dla mediów pozostawia się administratorom poszczególnych instytucji. Zaleca się, aby decyzje o zakazach wstępu były zgodne z ogólnymi zasadami i wprowadzane z rozmysłem. Autorzy zauważają też, że najważniejsze jest zachowanie przejrzystej komunikacji wewnątrz instytucji, ale też wobec innych sądów, kluczowych partnerów, społeczności i mediów. Plan komunikacji powinien zawierać:

- metodę wyznaczenia osoby odpowiedzialnej za komunikację oraz zgłoszenie danego sądu jako ośrodka epidemii;
- wyznaczenie punktu kontaktowego (ang. *Point of Contact*, dalej: POC)

na poziomie stanowym i w razie konieczności drugiego, lokalnego;

- szczegółowe zasady zawiadamiania, w tym określenie treści, listy odbiorców oraz metod przekazywania informacji⁴⁶.

Punkt kontaktowy powinien regularnie przygotowywać raporty dla mediów oraz społeczności opisujące działanie sądu w czasie ograniczeń. Powinien też oferować zaktualizowane informacje dla wszystkich zainteresowanych stron (publiczności, pracowników, sędziów i mediów). Zadaniem POC jest spójny przekaz, który ma celu podkreślenie, że mimo utrudnień sąd pracuje, a istotne sprawy są rozpatrywane. Autorzy zalecają także przygotowanie personelu w zakresie obsługi technologii informatycznych na wypadek konieczności wprowadzenia pracy zdalnej. Aby przekonać się, że amerykańskie sądy od lat przygotowywały się na pandemię, wystarczy sięgnąć po artykuły i rekomendacje napisane dekadę wcześniej po zainicjowaniu przez prezydenta George’a W. Busha „Strategii na wypadek epidemii grypy” w 2005 roku⁴⁷.

46 Praca zbiorowa, 2016, *Preparing for a Pandemic: An Emergency Response Benchbook and Operational Guidebook for State Court Judges and Administrators*, <https://ncsc.contentdm.oclc.org/digital/collection/facilities/id/194> [dostęp: 22.10.2021], s. 61-64.

47 Por. C. Cooper, J. Swain, 2007, *Guidelines for Pandemic Emergency Preparedness Planning: A Road Map for Courts*; V.G. Koch, B.E. Roxland, 2011, *Unique proposals for limiting legal liability and encouraging adherence to ventilator allocation guidelines in an influenza pandemic*; Georgia Pandemic Influenza Bench Guide 2009; G.B. Huff Jr., 2007, *Federal Courts Prepare for Pandemic Influenza* [w:] *Federal Lawyer*.

W trakcie i po pandemii

W lutym 2020 roku specjalny zespół sędziów opracował metody przygotowania sądów do pracy w okresie pandemii oraz wyznaczył grupę, której zadaniem była koordynacja działań. W marcu 2020 roku Komitet Wykonawczy w trybie przyspieszonym zatwierdził tymczasowy wyjątek od zakazu transmisji i zakazu obecności kamer na salach sądowych, aby zapewnić sędziom możliwość korzystania z technologii telekonferencji, a mediom i publiczności umożliwić dostęp do postępowań sądowych w czasie pandemii.

Zalecana we wcześniej wspomnianym raporcie gotowość technologiczna przyniosła rezultaty: zwiększono przepustowość łącza internetowych, zapewniono niezbędny sprzęt oraz wykupiono profesjonalne licencje na oprogramowanie i wzmocniono infrastrukturę teleinformatyczną⁴⁸. Sędziowie prowadzili postępowania zdalnie, w ten sposób przeprowadzali konieczne czynności (wstępne przesłuchania, akty oskarżenia, wyroki za wykroczenia, etc.). Nakazy i zawiadomienia dotyczące ław przysięgłych, terminów składania wniosków, aktualne informacje o publicznym dostępie do sądu (zależne od lokalnych warun-

ków epidemicznych) publikowane były przez pracowników sądu na stronach internetowych⁴⁹. W kwietniu 2020 roku przygotowano czterofazowy plan powracania do systemu pracy sprzed pandemii, jednak pod koniec 2020 roku dwie trzecie sądów nadal było w pierwszej fazie, t.j. w systemie pracy zdalnej, z zachowaniem protokołów bezpieczeństwa oraz minimalnej aktywności w budynkach sądowych.

Szczególnym wyzwaniem w Stanach Zjednoczonych stało się prowadzenie procesów przy udziale ławy przysięgłych. Aby zachować ciągłość pracy wprowadzono zalecenia specjalne, związane z koniecznością zapewnienia środków ochrony osobistej dla sędziów, obrońców, oskarżycieli i prasy, wprowadzenia dystansu społecznego oraz zasad podróży do i z gmachu sądu. Istotnym elementem procesu jest utrzymanie dystansu między ławą przysięgłych, a mediami, tak aby do przysięgłych nie docierały żadne informacje z zewnątrz, które mogłyby podważyć bezstronność wyroku. W związku z tym wprowadzono instrukcje związane z używaniem i wykorzystaniem mediów społecznościowych w czasie procesu. Z drugiej

48 Wzmocniono cyberochronę, wprowadzono oprogramowanie do obsługi sądów (w tym Share Point Online), wprowadzono moduły szkolenie w celu poprawy jakości danych statystycznych.

49 Court Operations and Pandemic Response Annual Report 2020, za: <https://www.uscourts.gov/statistics-reports/court-operations-and-pandemic-response-annual-report-2020> [dostęp: 22.10.2021].

strony Narodowego Centrum na Rzecz Sądów (*National Center for State Courts*) zachęcało, aby w sprawach cywilnych pracownicy sądów korzystali ze wszystkich kanałów komunikacji do kontaktu z interesantami, w tym z kanałów mediów społecznościowych. Zainicjowano także dwuletni program pilotażowy, którego celem jest wykorzystanie przekazu audio na żywo z wybranych spraw cywilnych. W programie bierze udział 13 sądów okręgowych. Część placówek rozpoczęła już w grudniu 2020 roku przesłuchania w sprawie pozwu związanego z wyborami prezydenckimi. Przyciągnęły one ponad 42 000 słuchaczy⁵⁰. Od połowy marca do połowy sierpnia 2020 roku, stan Teksas, w którym odbyło się ponad 350 000 wirtualnych przesłuchań, był liderem w promowaniu publicznego dostępu do postępowań sądowych. Administracja Sądów Stanu Teksas (*Texas Judicial Branch*, dalej: TJB) zachęcała do tworzenia kanałów informacyjnych na portalu You Tube. Ich lista dostępna jest na stronie TJB⁵¹.

Redakcja projektu „The Journalist’s Resource”⁵² opublikowała artykuł zawierający sześć, przygotowanych przez ekspertów wskazówek dla dziennikarzy, raportujących sprawy karne podczas pandemii. Podkreśla się w nich fakt, że każdy sąd we własnym zakresie wprowadza zmiany, co w rejonach ze słabym dostępem do Internetu może mieć negatywny wpływ na możliwość obserwacji rozpraw. Co ciekawe, wprowadzenie przesłuchań zdalnych poprawiło statystyki pojawiania się na rozprawach. Wzrosła też liczba oskarżonych, którzy stawili się w sądzie we własnych sprawach⁵³. Redakcja podpowiada także, że w okresie pandemii należy przyglądać się procesom selekcji sędziów przysięgłych, omawiać w jaki sposób zdalne przesłuchania mogą wpływać na wyroki (na przykład zdalny kontakt z oskarżonymi może powodować dehumanizację podsądnych) oraz, by analizować, w jakim zakresie pandemiczne obostrzenia stanowią zagrożenie dla VI poprawki (dającej każdemu prawo do szybkiego, publicznego procesu)⁵⁴.

50 Judiciary News 2020, Federal Courts Participate in Audio Livestream Pilot, United States Courts za: <https://www.uscourts.gov/news/2020/12/15/federal-courts-participate-audio-livestream-pilot> [dostęp: 21.10.2021].

51 Texas Live Court Streams, Texas Judicial Branch, za: <http://streams.txcourts.gov/> [dostęp: 22.10.2021].

52 Projekt prowadzony przez Harvard Kennedy School Shorenstein Center i Carnegie-Knight Initiative

53 Statystyki poszły w górę w sądach, w których prowadzono badania, na przykład w części Dakoty Północnej, obecność na przesłuchaniu wzrosła do niemal 100%, to jest o 20% w porównaniu do danych sprzed pandemii.

54 D. M. Ordway, 2021, Covering criminal courts amid COVID-19: 6 tips for journalists [w:] The Journalist’s Resource, za: <https://journalistsresource.org/criminal-justice/criminal-courts-covid-tips/> [dostęp: 22.10.20].

Wnioski

Sądy nie działają w próżni, jak każda instytucja publiczna nawiązują wieloaspektowe interakcje z otoczeniem społecznym, a ich interesariusze mają różnorakie oczekiwania. W najszerszym możliwym ujęciu, każda najkrótsza wzmianka o zachowaniach przestępczych (tzw. prasowe kryminałki), choćby ujęta w kilku zdaniach, czyni z czytelnika – za pośrednictwem mediów – publiczność procesu sądowego. W ujęciu szczegółowym, każdy obywatel prędzej czy później spotka się z sądem we własnej sprawie (choćby spadkowej). W lipcu 2021 roku, po licznych wnioskach, Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się z zapytaniem do wszystkich sądów apelacyjnych, jakie działania podjęto, aby zapewnić dostępność i realizację założeń art. 45 Konstytucji Polskiej⁵⁵. Niemal rok po tym, jak po raz pierwszy w czerwcu 2020 roku RPO przedstawił Ministrowi Sprawiedliwości zastrzeżenia wobec ograniczania jawności rozpraw, do sądów apelacyjnych nadal nie mogły wchodzić osoby inne niż wezwane na konkretne posiedzenia⁵⁶.

Interesanci skarżyli się na brak dostępu do akt, ograniczenie udziału publiczności, brak rozpraw on-line, a samorządy prawnicze wskazywały, że pełnomocnicy (a także aplikanci) nie mogli pełnić swojej funkcji w sytuacjach zastępstwa procesowego, gdyż zmiany nie były uwzględniane na listach obecności i zabraniano im wstępu na teren sądu.

Tymczasem, trudno przecenić wartość budowania wizerunku sądu jako instytucji otwartej i procesu sądowego jako podwaliny społeczeństwa demokratycznego, a tego bez udziału mediów nie uda się zrobić. Dziennikarstwo śledcze, choć powszechnie kojarzone z odkrywaniem sekretów przy pomocy technik kryminalistycznych i praniem politycznych brudów, ma na celu także dostarczanie kontekstu i wyjaśnianie pojęć. Jak twierdzi James Hamilton, na podstawie badań rzucających światło na wartość pracy dziennikarzy śledczych, za każdego dolara wydanego na pracę reporterów śledczych, społeczność zyskuje 100 dolarów⁵⁷. Ale kiedy Amerykanie przeli-

⁵⁵ Biuro Rzecznika Spraw Obywatelskich, zapytanie VII.510.60.2021.PKR z dnia 19.07.2021 r.

⁵⁶ Biuletyn Informacji Publicznej RPO, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-co-z-dostepem-obywateli-do-sadow-pandemii> [dostęp: 22.10.2021].

⁵⁷ E. Hume, S. Abbot, 2017, The future of investigative journalism: Global, networked and collaborative, <http://ellenhume.com/wp-content/uploads/2017/12/Hume-Investigative-Journalism-Survey.pdf> [dostęp: 22.10.2021], s. 4.

czają wszystko na jednostki monetarne, nie można zapominać o wartościach symbolicznych: dziennikarstwo śledcze i sądowe to w istocie proces społecznego treningu moralnego, poszukiwanie zła i oczekiwanie sprawiedliwej kary za ujawnione zło. Brak zaufania społecznego do sądów i inflacja prawa to ogromna strata, którą trudno wycenić.

Dziennikarskie relacje są na tyle istotne, że należy mieć duże oczekiwania wobec pracy reporterskiej i jej jakości.

W Polsce obie strony relacji sądy-media mają sporo do nadrobienia. Część praktyk wypracowanych w USA z pewnością warta jest przeniesienia na rodzimy grunt. Jednak do nadmiernej (medialnej) teatralizacji procesów sądowych, tak charakterystycznej dla mediów amerykańskich, należy podejść z rezerwą – od prasy oczekujemy spokojnego namysłu nad stanem władzy sądowniczej, a dramaturgię zostawmy producentom filmowym.

English Summary

Report is focused on the relation between courts and the media before and during pandemic in the United States of America and in Poland. The important role of investigative journalism is not only to uncover the ugly secrets of public affairs but also to explain the context of law-making processes and to analyze the judiciary proceedings in the most comprehensible way. As it is crucial in both American and Polish political systems to allow public in the courtrooms (in both countries it is granted by constitution and shall be considered a necessity to validate judgments), careful examination of procedures will uncover the undertaken efforts to ensure the disputes are resolved promptly and reported justly.

First, the short history of investigative

journalism and current state of the art in both USA and Poland shows that this branch of reporting is fairly young in Poland when compared to States. The lack of lawful methods, legal security and professional training cause Polish media to lag behind the best standards of the industry.

Next, the examination of the service provided by press offices in courts shows that although employed models are quite similar in both countries, the execution seems to be more effective in USA. It's important to mention that pandemic brutally interrupted the process of reformation within polish judiciary introduced and initiated in 2015 by the dedicated Team for Communication Standards in Courts. During coronavirus outbreak, courts were forced to closed

doors to the public globally. Proceedings and operations were tested in unprecedented ways and commitment to keep the institutions running was an overriding necessity. It had an impact on the media and the accessibility of high-quality court related information was in question.

Finally, comparative analysis of reopening processes of the courts presents the American drive to digitize and move online as an example to follow, while remote work in Polish courts was being introduced slowly and with hesitance.

In conclusion, it is hard to overestimate the importance of communication between judicative and the media, as it is at the core of the public opinion about the quality of court proceedings and the believe in fairness of public institutions, yet it is still much to be done to ensure the judges-media relations are strong and honest enough to be the backbone of civil democracy.





Fundacja Court Watch Polska

W niniejszym opracowaniu omówione są zagadnienia dotyczące skomplikowanej relacji sądownictwa z opinią publiczną. W krótkim wprowadzeniu wyjaśniona zostanie rola dziennikarzy śledczych i reporterów sądowych oraz przedstawione będzie tło historyczne, na jakim wyłonił się zawód dziennikarza dochodzeniowego, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Polsce. Następnie

opisane zostaną zasady działania biur prasowych sądów amerykańskich i polskich oraz modele pracy rzeczników sądowych. Porównanie dostępności sądów dla mediów i publiczności w obu krajach pozwoli ukazać, w jaki sposób sądy działały przed 2020 rokiem, a co zmieniło się w wyniku walki z pandemią i zagrożeniem epidemicznym.

ISBN 978-83-959265-9-4



9 788395 926594 >